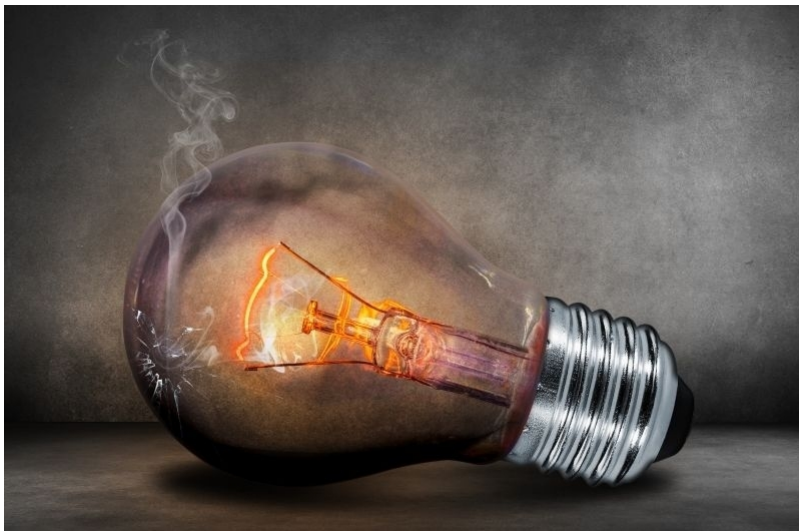




Proces implementacji unijnych dyrektyw dotyczących udzielania zamówień publicznych do polskiego porządku prawnego trzeba przeprowadzić szybko, ale rozważnie, jeszcze przed 18 kwietnia 2016 r., a następnie rozpocząć prace nad nową ustawą Pzp. Pośpiech w pracach nad tak ważnym dla całej gospodarki aktem prawnym nie jest wskazany - uważają DZP, Konfederacja Lewiatan i Rada Zamówień Publicznych przy Konfederacji Lewiatan.

Rynek zamówień publicznych w Polsce jest wart nawet 230 mld zł rocznie, z czego ok. 140 mld zł jest wydatkowane w trybach przewidzianych w ustawie, a ok. 90 mld zł na podstawie wyłączeń w niej przewidzianych. Znaczna część wydatków na zamówienia publiczne jest przeznaczana przez podmioty publiczne na inwestycje infrastrukturalne, projekty zwiększające konkurencyjność i innowacyjność gospodarki czy także podwyższające jakość świadczonych usług publicznych. Ustawa Prawo zamówień publicznych wpływa bezpośrednio nie tylko na efektywność wydatkowania środków publicznych, ale również na kondycję przedsiębiorców działających w tym sektorze. Prace nad nowym prawem zamówień publicznych należy prowadzić z pełnym poszanowaniem wypracowanych dotychczas standardów w ramach obecnej ustawy, jak i jej kolejnych nowelizacji.

- Rynek zamówień publicznych jest jednym z najistotniejszych działów polskiej gospodarki - mówi Marek Kowalski, członek Rady Dialogu Społecznego i przewodniczący Rady Zamówień Publicznych przy Konfederacji Lewiatan. - Wszelkie zmiany, jakie na nim zachodzą mają wpływ na pozostałe sektory. Niewłaściwe regulacje dotyczące zamówień publicznych mogą negatywnie przełożyć się na kondycję wielu firm i tym samym spowodować wzrost bezrobocia czy szarej strefy, jak również spotęgować problemy z płynnością finansową w obrocie gospodarczym. W związku z tym należy rozważnie przeprowadzić proces implementacji unijnych dyrektyw do polskiego porządku prawnego jeszcze przed 18 kwietnia 2016 r., a następnie rozpocząć prace nad nową ustawą Pzp. Pośpiech nie jest wskazany w pracach nad tak ważnym dla całej polskiej gospodarki aktem prawnym. Wszelkie zmiany muszą być poprzedzone szczegółowymi analizami i prognozami. Tylko w taki sposób można właściwie dokonać niezbędnych zmian

Partnerzy społeczni od dawna apelują o nową ustawę dotyczącą rynku zamówień publicznych. Szczególnie, że w 2014 r. przyjęto nowe dyrektywy Unii Europejskiej (dyrektywę 2014/24/UE i dyrektywę 2014/25/UE) dotyczące zamówień publicznych, które muszą być implementowane do prawa polskiego do 18 kwietnia 2016 r. Nowe dyrektywy, choć wprowadzają również dotychczas nieznane regulacje, to jednak w dużej części powtarzają lub doprecyzowują wiele rozwiązań przewidzianych poprzednio w dyrektywach z 2004 r. Rozwiązania te zostały już wdrożone w obecnie obowiązującej ustawie Prawo zamówień publicznych i nie wymagają gruntownych zmian, a jedynie ewentualnych uzupełnień.

- Nie ulega wątpliwości, że polskie przepisy dotyczące zamówień publicznych powinny zostać dostosowane do wymogów prawa unijnego w przewidzianym terminie – mówi Katarzyna Kuźma, radca prawny i szef zespołu zamówień publicznych kancelarii DZP. - Realizacja tego obowiązku nie powinna jednak polegać na zwykłym przepisaniu nowych dyrektyw w sposób, który nie jest odpowiedni, ani do rynku krajowego, ani wewnętrznego porządku prawnego. Dokonując implementacji warto sięgać do doświadczeń zdobytych przy stosowaniu obecnie obowiązujących przepisów ustawy i wykorzystać je w celu promowania sprawdzonych rozwiązań i eliminowania tych, które się nie sprawdziły lub budzą wiele wątpliwości

Wojciech Hartung, ekspert w zespole zamówień publicznych kancelarii DZP, członek Rady Zamówień Publicznych wskazuje również, że konieczne jest zapewnienie ciągłości i pewności prawa, szczególnie w kontekście wydatkowania środków unijnych w perspektywie 2014-2020.

- Niepotrzebne eksperymentowanie polegające na zrywaniu z dotychczasową strukturą, definicjami i pojęciami używanymi w ustawie Prawo zamówień publicznych może stanowić zagrożenie dla prawidłowego wydatkowania środków publicznych, a tym samym realizacji zadań mających na celu modernizację infrastruktury i poprawę warunków życia społecznego i gospodarczego w naszym kraju – komentuje Hartung.

Według ekspertów Lewiatana, DZP i Rady Zamówień Publicznych przy Konfederacji Lewiatan zmiany w prawie zamówień publicznych powinny zostać przeprowadzone w sposób ewolucyjny, oparty na rzeczowych analizach i z uwzględnieniem stanowisk prezentowanych przez wszystkie środowiska, które są zainteresowane naprawą funkcjonowania sektora zamówień publicznych w Polsce, m.in. związków zawodowych czy organizacji pracodawców.

Wobec tego, Konfederacja Lewiatan i Rada Zamówień Publicznych oraz kancelaria Domański Zakrzewski Palinka wspólnie zainicjowały akcję „ZMIENIAMY ZAMÓWIENIA PUBLICZNE”. Jej celem jest wywołanie szerokiej – merytorycznej oraz konstruktywnej – debaty nad zagadnieniami kluczowymi dla systemu zamówień publicznych oraz sposobem implementacji unijnych dyrektyw. Inicjatorem akcji zależy, aby partnerzy społeczni otrzymali możliwość współkształtowania nowych regulacji, które mają przecież bezpośrednie przełożenie na polską gospodarkę.